

Andrzej Pryba

Rodzinie trzeba pomóc : zadania duszpasterskie

Studia nad Rodziną 3/1 (4), 127-132

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Andrzej PRYBA

RODZINIE TRZEBA POMÓC – ZADANIA DUSZPASTERSKIE

1. Zagrożenia

Większość osób zakładających rodzinę zawiera sakramentalny związek małżeński. Liczba rozwodów wskazuje jednak, że w wielu wypadkach zawarcie związku sakramentalnego nie łączy się z uznaniem jego nierozzerwalności. Sytuacja ta wiąże się ze stopniowym zanikaniem świadomości sakramentalnego charakteru małżeństwa, a w konsekwencji z eliminowaniem z praktyki życiowej chrześcijańskich norm moralnych, regulujących życie małżeńskie i rodzinne zgodnie z zamysłem Bożym.

Wprawdzie trwałość małżeństwa uznawana jest w naszym społeczeństwie za wielkie dobro, do którego zachowania dąży się często kosztem wielu wysiłków, wyrzeczeń, pokonując konflikty małżeńskie, niemniej stopniowo wzrasta, szczególnie w wielkich miastach, liczba rozpadających się małżeństw. W 1996 r. rozwiodło się 41 tys., co oznacza 20% małżeństw zawartych w tym roku. Wśród przyczyn rozpadania się małżeństw należy wymienić: laicyzację i utratę poczucia wspólnoty religijnej, niedojrzałość osobowościową małżonków, alkoholizm, osłabianie odpowiedzialności moralnej za rodzinę, brak zdecydowanej woli i wysiłku w przewyciężaniu konfliktów małżeńskich, pobłażliwość, a często nawet sprzyjającą rozwodom postawę najbliższego otoczenia, antyrodzinną propagandę środków społecznego przekazu.

Do zjawisk negatywnych, mających duży wpływ na jakość i trwałość małżeństwa i rodziny, należy także wczesna inicjacja seksualna i wspólne życie bez wiązania się wobec jakiegokolwiek autorytetu (wolne związki). Coraz częściej zdarza się bądź bardzo opóźnione zawieranie związku małżeńskiego (pomimo wspólnego zamieszkiwania partnerów), bądź też całkowite zaniechanie zawierania małżeństwa. Na skalę tego problemu, obok innych czynników, może wskazywać fakt, że w przeliczeniu na 1000 osób w 1981 r. było zawieranych 9 małżeństw, natomiast w 1997 r. już tylko 5 małżeństw.

Wzrasta tendencja do zajmowania negatywnych postaw wobec licznego potomstwa, a nawet rodzicielstwa w ogóle. U wielu kobiet wzmaga się lęk przed macierzyństwem. Niekiedy kolejne dziecko bywa traktowane jako duży ciężar. Ideałem znacznej części małżonków staje się posiadanie tylko jednego

dziecka. Te negatywne postawy kształtują się pod wpływem słabości wiary i związanego z tym niezrozumienia misji rodzicielskiej, egoizmu i wygody życia obojga małżonków lub jednego z nich, wreszcie lęku spowodowanego trudną sytuacją materialną i mieszkaniową rodziny.

W duszpasterstwie ogólnym poważnym zaniedbaniem jest pomijanie nauki Kościoła o tym, że ograniczanie liczby potomstwa bez poważnych powodów sprzeciwia się powołaniu rodziny i jest grzechem. Niekiedy niewłaściwie przekazuje się wiedzę o tzw. naturalnych metodach planowania rodziny. Czyni się to bowiem w taki sposób, że wiedza ta sprzyja rozwojowi mentalności antykonceptyjnej.

Zabijanie nie narodzonych dzieci, chociaż znacznie ograniczone prawnie w ostatnich latach, pozostaje stale wyzwaniem dla Kościoła, władz Rzeczypospolitej i organizacji pozarządowych.

2. Nadzieje

Kościół troszczy się szczególnie o harmonijny przekaz chrześcijańskich wartości i wzorców postępowania, tak aby w rodzinie następowało poprawne przygotowanie do ich podjęcia w pokoleniach następnych. Dlatego optymizmem napawa fakt włączania się coraz liczniejszych rodzin w to posłannictwo Kościoła. Wrazem tego są stowarzyszenia i ruchy rodzin katolickich o charakterze modlitewno-apostolskim. W ich kregach wzrasta odpowiedzialność za tworzenie środowiska wzajemnie wspierających się rodzin, a także odpowiedniego środowiska rówieśniczego dla dzieci i młodzieży.

Długoletnie działanie ruchów obrony życia, a także wysiłki instytucji kościelnych i grup społecznych, zmierzające do zagwarantowania prawnej ochrony życia ludzkiego od poczęcia, przyczyniły się do wzrostu świadomości, że prawo do życia przysługuje człowiekowi od momentu poczęcia do naturalnej śmierci. Prawo to jest dzisiaj coraz częściej postrzegane jako fundament wszystkich praw ludzkich. Upowszechnia się przekonanie, że jego zakwestionowanie pozbawia sensu refleksję i zaangażowanie na rzecz obrony innych praw.

Powstają domy samotnej matki, funkcjonuje Fundusz Ochrony Życia. Wiele osób podejmuje dzieło adopcji duchowej.

Pomimo wielu negatywnych zjawisk i trudów związanych z kształtowaniem życia rodzinnego badania socjologiczne wykazują, że współcześni Polacy stawiają rodzinę na czele podstawowych wartości społecznych i narodowych. Mają oni świadomość, że rodzina zapewnia poczucie pokoju i szczęścia oraz stanowi najlepsze miejsce przygotowania ludzi młodych do założenia ich własnych rodzin i do życia w społeczeństwie. Badania przeprowadzane na początku lat dziewięćdziesiątych wskazują, że dla 84% dorosłych Polaków i dla 66% uczniów i studentów rodzina jest najważniejszym celem.

3. Pomoc

Kościół, pełniąc zleconą mu przez Chrystusa posługę słowa, powinien szczególnie uwrażliwiać małżonków katolickich na to, że życie małżeńskie i rodzinne opromienione Ewangelią jest formą realizacji powołania chrześcijańskiego i drogą uświęcenia.

Należy uświadamiać rodzicom, że katecheza i formacja parafialna uzupełniają formację dokonującą się w domu rodzinnym. Bez przykładu chrześcijańskiego postępowania i świadectwa modlitwy ze strony rodziców i innych członków rodziny nie można wyobrazić sobie poprawnej drogi dojrzewania chrześcijańskiego.

Przygotowanie człowieka do odpowiedzialnej realizacji powołania małżeńskiego i rodzinnego winno wiązać się z jego całościową formacją ludzką i chrześcijańską. Jakim ktoś jest człowiekiem, jakim jest chrześcijaninem, takim będzie współmałżonkiem i rodzicem. Osoba ludzka kształtuje w sobie osobowość przyszłego członka nowej rodziny.

Rodzice, duszpasterze i wychowawcy powinni kształtować w młodych ludziach umiejętność krytycznej oceny treści dotyczących błędnych modeli rodziny. Rodzice powinni interesować się, jaką prasę czytają oraz jakie filmy i programy oglądają ich dzieci i wskazywać iluzyjność propagowanych złych zachowań. Temu celowi mogą służyć tzw. szkoły dla rodziców. Takie inicjatywy zostały już podjęte przez niektóre ośrodki duszpasterstwa rodzin. Przykładem pozytywnych rezultatów na tym polu może być duszpasterstwo rodzin diecezji bielsko-żywieckiej.

We wspólnotach parafialnych należy przykładąć dużą wagę do tworzenia chrześcijańskich grup rówieśniczych. Duszpasterze winni pamiętać, że w sytuacji przeniesienia katechezy do szkół sprzyjają one pełnemu związaniu młodzieży z parafią i stanowią najlepszą formę przeciwstawienia się presji zlaicyzowanego środowiska. Grupa rówieśnicza wywodząca się z rodzin katolickich jest najlepszą formą umocnienia właściwych postaw ludzkich i chrześcijańskich.

Duszpasterze winni inspirować małżonków i rodziców do tworzenia wspólnot formacyjno-apostolskich, które będą zacznym dla społeczności lokalnej.

Oddziaływanie duszpasterskie winno uwzględniać zrozumienie trudnej sytuacji młodzieży zmagającej się ze swoją uczuciowością, a także atakowanej przez propagandę reklamującą hedonistyczną wizję relacji mężczyzny i kobiety. Dlatego nie może ograniczyć się ono do przypominania młodym ludziom chrześcijańskich zasad dotyczących odpowiedzialnej miłości, nie może tym bardziej czynić z tych zasad jedynie zbioru zakazów i nakazów, ale powinno ukazywać je jako podstawę ludzkiej wolności i szczęścia. Stąd pojawia się potrzeba podejmowania duszpasterstwa narzeczonych.

Niezwykle ważnym zadaniem stojącym przed duszpasterstwem rodzin, pragnącym pomóc rodzinie, jest przygotowanie młodych ludzi do życia w mał-

zeństwie i rodzinie poprzez katechezę przedmażeńską. Ważną funkcją tej katechezy jest między innymi stworzenie szansy przyjęcia chrześcijańskiego modelu małżeństwa i rodziny także i tym parom narzeczeńskim, które proszą o ślub w kościele jedynie ze względu na tradycję, bez głębszego zrozumienia natury sakramentu małżeństwa.

Istotnym elementem katechezy przedmażeńskiej są spotkania w poradni rodzinnej. Duszpasterstwo rodzin winno zadbać o to, by poradnie te prowadziły osoby kompetentne, posiadające osobiste doświadczenia chrześcijańskiego życia małżeńskiego i rodzinnego. Należy nie tylko proklamować zasady naturalnego planowania rodziny, ale należy uczyć metod tworząc klimat wynikający z ducha Ewangelii Życia. Katecheza przedmańska powinna być wprowadzeniem narzeczonych we wspólne życie modlitewne bądź umocnieniem ich ducha modlitwy, co jest niezwykle istotne dla sakramentalnego małżeństwa.

Duszpasterze powinni zadbać, aby nowożeńcy dobrze rozumieli sens obrzędu sakramentu małżeństwa, czynnie w nim uczestniczyli, a nade wszystko zdobyli głębokie przekonanie, że łaska sakramentu nie jest chwilowa, lecz będzie przenikać ich związek przez wszystkie dni jego trwania. Przewodniczący obrzędowi winien dołożyć starań, aby uczestniczący w nich małżonkowie mogli odnowić w Chrystusie swoją więź sakramentalną.

Duszpasterze powinni zatroszczyć się, aby jak największa liczba młodych małżeństw odnalazła swoje miejsce w różnego rodzaju wspólnotach, ruchach czy stowarzyszeniach rodzin. Małżeństwa i rodziny potrzebują wsparcia ze strony środowiska chrześcijańskiego, w którym umacniają się wzajemnie w realizacji swojej misji, dzielą się doświadczeniami, a co najważniejsze – doświadczają duchowego bogactwa Kościoła, z którego czerpią wewnętrzną siłę do pogłębiania miłości rodzinnej.

W okresie przygotowania przedmańskiego należy uświadomić młodym ludziom, że duszpasterze oraz parafialna i diecezjalna poradnia rodzinna pozostają do dyspozycji rodziny. Dobrą formą duszpasterstwa rodzin mogą być parafialne rekolekcje rodzinne, z powodzeniem organizowane w niektórych diecezjach¹.

Wobec zaniku tradycji świętowania należy zwrócić uwagę na to, aby modlitewniki i inne publikacje katolickie zawierały teksty modlitw i błogosławieństw wykorzystywanych przez rodzinę w szczególnych momentach jej życia, a także opisy zwyczajów, których zachowywanie wprowadza rodziców i dzieci w nurt tradycji chrześcijańskiej.

¹ Trwają obecnie starania ze strony Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin, by wydać książkę nt. prowadzenia rekolekcji dla rodzin. Są także przygotowywane przez Studium Homiletyki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie warsztaty dla rekolekcyjistów podejmujących ten rodzaj rekolekcji.

Duszpasterstwo rodzin winno zachęcać rodziny do wspólnych urlopów rodzinnych, które powinny być wykorzystywane dla odnowy duchowej, na przykład na rekolekcjach, a także pogłębienia kultury osobistej przez poznanie zakątków i zabytków ojczystych. Istnieje potrzeba oferty rekolekcyjnej ze strony duszpasterstwa rodzin.

Ważną sprawą jest pomoc rodzinom wielodzietnym. Należy ukazywać sens religijny i społeczny wielkoduszności w przekazywaniu życia, kształtować wrażliwość wspólnoty parafialnej i sąsiedzkiej na duchowe i materialne potrzeby rodzin wielodzietnych, umacniać ich wysiłki wychowawcze i ułatwiać dostęp do dóbr kultury.

Potrzebna jest też pomoc samotnym matkom, które zdecydowały się na urodzenie i wychowywanie dziecka. Należy budzić szacunek dla ich postawy, umacniać w okresie oczekiwania na urodzenie dziecka i wspomagać po jego urodzeniu, tworzyć nowe domy samotnej matki, a istniejące rozwijać zarówno od strony psychologiczno-duchowej, jak i materialnej.

Troską duszpasterską należy otoczyć wszystkie osoby samotnie wychowujące dzieci, a szczególnie te, które opuszczone przez współmałżonka, w imię wierności małżeńskiej nie wchodzi w nowy związek i same wychowują dzieci. Indywidualne kierownictwo duchowe, rekolekcje i inne typy spotkań duszpasterskich mogą w istotny sposób pomóc osobom opuszczonym w codziennym zmaganiu się z trudnościami i uchronić je przed pokusą szukania rozwiązań swojej sytuacji w sposób niezgodny z nauką Kościoła.

Duże znaczenie ma tworzenie katolickich ośrodków adopcyjno-opiekuńczych. Należy propagować adopcję dzieci lub przyjmowanie ich przez rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka.

Jana Pawła II wzywa w Adhortacji *Familiaris consortio* duszpasterzy i całą wspólnotę wierzących „do okazania pomocy rozwiedzionym, do podejmowania z troskliwą miłością starań o to, by nie czuli się odłączeni od Kościoła. Niech będą zachęceni do słuchania Słowa Bożego, do uczęszczania na Mszę świętą do wytrwania w modlitwie, do pomnażania dzieł miłości oraz inicjatyw wspólnoty na rzecz sprawiedliwości, do wychowywania dzieci w wierze chrześcijańskiej, do pielęgnowania ducha i czynów pokutnych, ażeby w ten sposób z dnia na dzień wyprasali sobie u Boga łaskę” (n. 84).

Fr Andrzej Pryba: The family needs help – pastoral tasks

Many negative phenomena affect the quality and durability of marriage and the family. They include, among others, an early sexual initiation, loose, informal unions, divorce, growth of negative attitudes towards parenthood, inclusive of killing the unborn children.

The Church, by accomplishing its pastoral mission, makes Christian spouses sensitive to the fact that married and family life is a form of fulfilling the Christian vocation and a way of sanctification.

The indications of the Church's pastoral care about marriage and the family are visible, inter alia, in inspiring to create formative/apostolic communities, forming peer groups, helping to prepare young people to life in marriage and the family, family counselling, helping numerous and single-parent families, setting up Catholic adoption and caring centres, concern for non-sacramental marriages.